

Mój ziomek – Ganja Mafia

Znów Ganja Mafia, wjeżdża na kwadrat
Kręcimy to ziom a im znów spina srom
Ciul w tyłek hejtom, mamy na nich gruby bat
Niech usłyszy o nas świat,
idź jak Ci jebie blant
Znów swoje, tak od lat,
wciąż niemili dla szmat
Nawet mama mówi mi
bym znowu wrzucił to na blat
Życzysz mi bym złamał kark,
znów łamię follow-up
Wiesz jak jest ziomuś,
to znów gra dla Ciebie brat
Ze mną stoi ostra gwardia,
masz zonk jak nie ogarniasz
Tępy wzrok Twój śledzi
ruch mój z nami nie jeden wariat
Przemyśl krok swój, leci buch buch
Prosto z zielonego gardła
Oni dali znowu cynk mi,
to rapu najwyższa karta
Gra zachodu warta,
kiedy ze mną jest mój ziomuś
Nie licz, nie licz tu na farta
Jeśli wejdiesz nam pod nogi ziomuś
Od sąsiadów skarga tynek ze stropu leci ziomuś
Na głośniku GM Banda
volume na full podkręć ziomuś
Płonie dobry plon ziom,
rymem siekam jak Thompson
Łap Ganja Mafię ziom, jak topielec ponton
Zdrowie ziomkom, płonie bongo
I zielono tu jak w Kongo,
przejmujemy Twoje konto
Pionę zbijam swoim ziomkom
Mordo nie masz co się dziwić,

że mi bratem każdy ziomek
Hejter głupio ryja krzywi,
Ze rap idzie w taką stronę
W mej pamięci 2Pac,
Biggie na bok idą łodygi,
rozumiemy się na migi, ja i mój ziomek!
Ze mną moje ziomki,
żadne udawane nigga, widać to
To są follow-upy, jak nie łapiesz, wyłącz to
Nikt nie gubi flow, moje ziomki hände hoch
Chociaż w rajchu nie jesteśmy,
coś pierdolisz? jebać to!
Dla niektórych będzie finał,
nigdy ziomkom tu kryminał
Jeszcze raz - pierwsza liga,
bo z całej polski ziomki
Na szachownicy nie pionki, więc koniec czasu
Dawaj to, ziomka witam VUIT VUITTON
Kręci moja Mafia Grow, dla nas jest Lei Lou
Fuck the police
Jak Phil Collins can you feel, nasz jest OLiS
Kopię bit jak Tong Po, moje ziomki Loco
To nie styl na Coco, nie London Eye, nie Soho
To moje ziomki są, wiesz co się kręci ziom
To nasza druga płyta i to czuć i to widać
Szybko jak TGV, ziomuś ziomuś, chować się
Police is coming
Nas nie dogoni!
I znów wszystko gra,
gdy ze mną najlepszy ziomek
Znamy się od lat, jak z ganją i kielonem
Przemierzamy razem świat
i choć igramy z ogniem
Nie ma czego się bać
kiedy przy mnie mój ziomek!
Mój ziomek (x8)
Nie ma drugiego
takiego kota jak mój ziomuś, golizna
Czy płynie flota, zawsze przy mnie mój ziomuś
Nie poróżni żadna kwota,

dobrze wiesz o tym ziomuś
Jak masz tłustego topa,
dawaj skręć Ci ziomuś
Ze mną pierwsza liga, tylko najlepsze ziomki
Twoi to marne członki,
cienkie pionki jak słomki
Chcesz nam zrobić krzywdę?
Pójdę i ogarnę glocki
Walkie-Talkie policyjne raportuje kroki
Bo Ganja Mafia znowu kradnie flow
Czekaj ziomek na show
Hejterów bolą dupy, mówią: kurwa znów tu są
Twerkują dobre dupy i zjeżdżają super low
Pucują całe grupy, lecą salwy pow pow pow
Oddam za Ciebie życie,
jeśli trzeba będzie ziom
Póki co tu na szczycie odcinamy znów kupon
A więc łyk łyk, teraz goudą, lekko pyk pyk
Lolek spłonął,
duży plik plik i zdrowia wszystkim
Moim Ziomom!
Mój ziomek jest nie
tylko po to by mieć razem haj
Pomaga mi kiedy przeciw mnie jest cały kraj
Pomaga mi kiedy inni tylko kminiają: "why?"
Moi wrogowie boom bye bye bidi bye!
Jestem z południa
i wiem, ja i ziomek jeden cel
Wyje wyjebane mam na opinie i fejm
Mój ziomek jest tam gdzie gram
Mój ziomek jest ze mną i o mnie dba
Nigdy nie jest tam gdzie morda psa
Mój ziomek od lat ten sam, go znam
Mój ziomek,
mój ziomek, od zawsze tylko szczerze gra
Mój ziomek, mój ziomek, mamy to samo dna
HTA i GM fan, nic nie podzieli man
Ziomek Twój ziomek, mój ziomek mój brat
I znów wszystko gra,
gdy ze mną najlepszy ziomek

Znamy się od lat, jak z ganją i kielonem
Przemierzamy razem
świat i choć igramy z ogniem
Nie ma czego się
Bać kiedy przy mnie mój ziomek!
Mój ziomek (x8)
Mam flow, styl, Ty ziom kumasz
A nie troll, szczył czy zdradziecki judasz
Lamusy buda, upadają jak domino
My w trudach kolejny rok, pchamy to!
To dla ludzi co ze mną od lat ziomal
Wysoko jak high, leci znów zbity pion
Twardzi jak Konan, wiem kto jest kto
Życie jak żar i smoła, my to hartowane szkło
To leci dla braci, dla tych co kumaci
Graj w porządku jak
szacunku nie chcesz stracić
To leci dla sióstr, co mają dobry spust
Chrust na ruszt i płonie GM kush
Wypuszczamy kłęby chmur
, tuczy nas zdrowy buch
Jak chiński mur stoimy
choć pękła dycha w dwóch
Ziom, idę na bank z Tobą nawet w ciemne bagno
Mogę liczyć na Ciebie gdy zapanuje hardcore!
Cała Polska Stand up!
Silesia Stand up!
Katowice Stand up!
Moje Ziomki Stand up!
Twoje Ziomki Stand up!
Ganja Mafia Stand up!
Stand up Stand up
Smoke weed everyday!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych